

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
REDAKCJI
I ADMINISTRACJI
221-17.

Konto PKO Lwów
№ 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 $\frac{1}{2}$ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

KROK POLSKI W GENEWIE.

Polska zrezygnowała z prawa reelekcji do Kady Ligi Narodów. Nie jest to bynajmniej równoznaczne z jej wystąpieniem z Ligi Narodów, albowiem Polska pozostaje nadal jej członkiem. Jest to jednak takt charakterystyczny i wiele mówiący. Polska tym swym postąpieniem daje wyraz temu, że w dzisiejszej strukturze i w dzisiejszych warunkach pracy Ligi nie widzi dla siebie żadnego pola dla realnego działania i owocnych przedsięwzięć.

I w istocie tak jest.

Otwarcie ostatnich posiedzeń w Genewie dokonało się w nastroju zupełnej apatii. Przewodniczący Rady, delegat Nowej Zelandii, Jordan wygłosił dwuminutowe przemówienie, nastroszone na ton głębokiej troski, wywołanej przede wszystkim kryzysem, jaki przeżywa obecnie Liga Narodów. Również i przewodniczący Zgromadzenia Ligi, De Valera musiał ograniczyć się do stwierdzenia, że obrady toczą się w okresie niepokoju, który nie ma w Europie precedensu.

Także zaczynające się zazwyczaj rosinowy orientacyjne między poszczególnymi delegatami nie wykazywały najmniejszego ożywienia. Zupełny brak zainteresowania sprawami ligowymi znalazł swój wyraz w nieobecności czolowych delegatów, przybywających dotąd tradycyjnie na inauguracyjne posiedzenia jesiennych obrad w Genewie. Zjazd dziennikarzy bardzo słaby. W kularach Ligi cała uwaga skupiona jest na aktywności dyplomatycznej stolic europejskich w związku z ostatnimi wydarzeniami w konflikcie czechosłowackim. Jedyna kwestia polityczna — sprawa apelu rządu chińskiego — odsunięta została do chwili przybycia ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw.

Nasuwa to poważne refleksje: instytucja, która powołana była do czuwania nad utrwaleniem i utrzymaniem pokoju, odbywa kilkuminutowe posiedzenia w chwili, kiedy, jak nigdy od czasu jej powstania, interes pokoju nie był tak narażony na szwank.

Nikt też dzisiaj nie może twierdzić, iż Liga Narodów mimo wszystko stanowi dzisiaj w międzynarodowym życiu politycznym jakąś siłą realną. Krucha, niedoświadczona i zbyt jeszcze widocznie młoda instytucja genewska nie wytrzymała ciosów, jakie spadły na nią w postaci secesji najpierw najpotężniejszego państwa azjatyckiego a potem Niemiec i Włoch.

W stosunku do państw mniejszych nie krępowano się wysuwaniem w praktyce zasady, iż Liga Narodów służyć ma interesom wielkich mocarstw. W stosunku do niektórych mocarstw jak Niemcy, Włochy i Japonia przestrzegano zasad Ligi Narodów zazwyczaj w chwilach najmniej odpowiednich. Wspomnieć trzeba przecież i o sprawie litewskiej, która została ostatecznie załatwiona poza Ligą a w ramach Ligi nigdy nie mogła być załatwiona. Podjęte na podstawie par. 16 sankcje w konflikcie włosko-abisyńskim spowodowały w konsekwencji niesłychany zamęt polityczny w całej Europie, jakiego dzisiaj jesteśmy świadkami i akcja sankcyjna zmusiła niejako Włochy do usunięcia się z Genewy.

W tych tedy warunkach nawet państwa ożywione przed tym najlepszy

Noty dyplomatyczne Rządu Polskiego.

Warszawa, 22. 9. (PAT.) Wczoraj wieczór poseł R. P. w Pradze p. Papee złożył czeskiemu ministrowi spraw za-

granicznych notę, w której, powołując się na oświadczenie rządu czeskiego, iż Polska ludność Czechosłowacji

nie będzie dyskryminowana w stosunku do jakiegokolwiek innej grupy narodowościowej, oświadcza, że Rząd polski oczekuje, iż rząd czeski sprawę terytoriów, zamieszkałych przez ludność polską, załatwi w sposób analogiczny jak problem terytoriów o ludności niemieckiej.

Równocześnie nota stwierdza, iż wobec tego stypulacje umowy polsko-czeskiej z r. 1925, dotyczące sytuacji ludności polskiej, stały się bezprzedmiotowe i postanowienia te wypowieda.

Londyn, 22. 9. (PAT.) Dnia 21 września w godzinach wieczornych ambasador K. P. w Londynie p. Raczyński złożył lordowi Halifaxowi notę, w której podtrzymuje całkowicie dotychczasowe stanowisko rządu polskiego w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji.

Paryż, 22. 9. (PAT.) Ambasador R. P. w Paryżu p. Łukasiewicz złożył w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych notę, w której podtrzymuje dotychczasowe stanowisko rządu polskiego w sprawie ludności polskiej w Czechosłowacji i poddaje ocenie londyński projekt załatwienia problemu czechosłowackiego.

Czechosłowacja kapituluje.

Praga, 22. 9. (PAT.) Sytuacja polityczna wyjaśniła się w godzinach popołudniowych.

Komitet przewodców stronnictw koalicyjnych jeszcze o godz. 12.30 zaaprobował propozycję francusko-angielską z pewnymi zastrzeżeniami.

Premier Hodža zwołał następnie przerwane w tym czasie posiedzenie Komitetu politycznego ministrów, który o godz. 15.30 powziął decyzję przyjęcia projektów londyńskich, uznając ją od spełnienia pewnych warunków.

W międzyczasie miała miejsce de-marche posłów Francji i W. Brytanii u prezydenta republiki celem wywarcia ostatecznego nacisku.

O godz. 17 drogą noty dyplomatycznej doreczono posłowi angielskiemu i francuskiemu odpowiedź rządu praskiego.

Speaker radiostacji praskiej o godz.

17.30 wygłosił krótkie oświadczenie w imieniu rządu, w którym stwierdził, że decyzja, powzięta przez gabinet, była jedynym wyjściem z obecnej sytuacji. Kiedy zmiany granic stały się nieodpartą koniecznością. Rząd wzywa ludność do zachowania spokoju i zimnej krwi. Decyzje te są jedynie podstawą do dalszych rokowań dyplomatycznych.

Praga, 22. 9. (PAT.) O godz. 20 przemówił przez radio czechosłowacki minister propagandy Wawreczka, wyjaśniając motywy decyzji rządu.

Rząd zmuszony był, oświadczył minister, zgodnie z życzeniem Francji i Anglii, zdecydować się na ustępstwa terytorialne.

Praga, 22. 9. (PAT.) W dniu wczorajszym przystąpiono do malowania wielkich krzyżów czerwonych na dachach tutejszych szpitali.

Rzesza gwarantuje przyjęcie planu angielsko-francuskiego załatwieniem sprawy polskiej i węgierskiej.

Berlin, 22. 9. (PAT.) Radio niemieckie ogłosiło komunikat, iż rząd Rzeszy zgodzi się na przyjęcie angielsko-francuskiego planu tylko wówczas,

jeżeli zagwarantowane zostanie pomyślnie załatwienie żądań polskich i węgierskich.

Praga nie zadowolona z rządu.

Praga, 22. 9. (PAT.) W Pradze panuje bardzo silne napięcie. Aczkolwiek ludność do tej pory jest utrzymywana w nieswiadomości i błędnie przez bojowe artykuły prasowe, informacje o faktycznym stanie przedostają się nazewnątrz.

Ulice zalegają olbrzymie tłumy, które przed redakcjami oczekują dalszych

wiadomości, wydając wrogie okrzyki pod adresem rządu.

Na ulicach ukazały się wzmocnione oddziały policji. Słyszcy się gorzkie wyrzuty pod adresem Francji. Daje się zauważyć wzmożona akcja organizacji komunistycznych.

W okolicy Pragi skonsygnowane są oddziały wojskowe, przeznaczone do dyspozycji rządu.

„Chcemy wspólnej granicy z Węgrami”. Manifestacja pod gmachem poselstwa węgierskiego.

Warszawa, 22. 9. (PAT.) Wczoraj w godzinach popołudniowych społeczeństwo polskie urządziło samoradną manifestację, dając wyraz głębokiej sympatii dla bratniego narodu węgierskiego.

Okolo godz. 18-ej przed gmachem poselstwa węgierskiego przy ul. Koszykowej poczęły się zbierać grupy ludzi, wznosząc okrzyki „Niech żyją wielkie Węgry”. Po chwili do manifestujących przylączyli się liczni przechodnie, zajmując całą szerokość ulicy na zwartej przestrzeni.

Z kilkutysięcznego tłumu co chwila padały entuzjastyczne okrzyki „Chcemy wspólnej granicy z Węgrami”.

„Niech żyje związn polsko-węgierska”. „Niech żyją wielkie Węgry”.

„Niech żyje poseł Węgier” oraz okrzyki przeciw Czechom.

W oknie poselstwa ukazał się poseł węgierski de Hory w otoczeniu innych członków poselstwa, który podziękował tłumowi za objawy sympatii i wniósł okrzyk po polsku „Niech żyje Polska”.

Na zakończenie żywiłowej manifestacji odśpiewano hymny narodowe węgierski i polski.

Uczestnicy manifestacji uformowali się następnie w pochód i wznosząc okrzyki na cześć Węgier oraz na rzecz przyłączenia do Polski Śląska południowego, przeszli Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem i koło Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie okrzyki te wielokrotnie powtarzono.

mi chęciami w stosunku do Ligi Narodów, do których bezsprzecznie należała także Polska, zdają sobie teraz sprawę z rzeczywistego stanu rzeczy.

Są optymiści, którzy twierdzą, iż

ostrzy kryzys, jaki Liga obecnie przechodzi, może być wstępem do jej re-

generacji, ale moment taki jest jeszcze w każdym razie bardzo daleki

Bul.

Rząd Hodży zgłosił dymisję

Praga, 22. 9. (PAT.) Burmistrz Pragi Zenkel oświadczył dziś przez radio, że rząd Hodży ustąpił. W kołach miarodajnych oświadcza, że wiadomość o dymisji rządu nie jest jeszcze oficjalna.

Praga, 22. 9. (PAT.) Dymisja gabinetu Hodży została przyjęta przez Prezydenta republiki.

AUDIENCJE U P. PREMIERA.

Warszawa, 22. 9. (PAT.) Prezes Rady Ministrów gen. Sławo-Składkowski przyjął wczoraj ks. biskupa Adamskiego z Katowic.

Poza tym Pan Premier przyjął naczelnego dyrektora Polskiej Agencji Telegraficznej p. Mieczysława Obarckiego i członków Zarządu Kolejowego Przystosobienia Wojskowego: preza Władysława Starzaka i J. Tarkowskiego, którzy zaprosili Pana Premiera na uroczystości Dnia Kolejarska Polskiego, mające się odbyć w Radomiu dn. 24 i 25 bm.

WYBORY DO RADY LIGI NARODÓW.

Genewa, 22. 9. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów dokonało wczoraj po południu wyborów do Rady Ligi. Wybrane zostały: Jugosławia 39 głosami, oraz Grecja i San Domingo 38 głosami na ogólną liczbę 43 państw głosujących.

Państwa te weszły na miejsce Rumunii, Polski i Ekwadoru, których mandat wygasł w roku bieżącym.

RZESZA NIE BĘDZIE ROKOWAŁA Z OBECNYM RZĄDEM PRAESKIM.

Praga, 22. 9. (PAT.) Według wiadomości z kół poinformowanych, rząd Rzeszy oświadczył charge d'affaires Czechosłowacji w Berlinie, że nie zamierza prowadzić żadnych rokowań z obecnym rządem czeskim.

